

GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna
złp. 12.

NUMER 27.

Pojedynczy numer na wielino-
wym papierze gr. 10.

PIATEK DNIA 4 LUTEGO 1851 ROKU.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reanmira.

Dzień godzina	Barometr na 05 v.	Termo- metr	Thermo- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
1	27 6, 965	-20. 5	-23,0			
2. 12	„ 5, 541	-14 1	-19,0	„ „		pogoda
3	„ 4, 993	-17. 9	-17,0	„ „		pogoda z chmur:
9	„ 4, 823	-13. 2	-17,0	„ „		„ „ chmury

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WARSZAWA 30 STYCZNIA.

IZBA SENATORSKA i POSELSKA. — Stósownie do przedstawionego im przez Kommissyę Seymowe projektu, i po wysłuchaniu tychże Kommissy, zważywszy; iż w skutek Uchwały Seymowej na d. 25 Stycznia r. b. w połączonych Izbach zapadłéj, stósunki polityczne z Cesarzem Rosyjskim zerwane zostały: i niekonawszy się o potrzebie postanowienia Rządu Tymczasowego, uchwalily i uchwalają następuie:

Art. 1. Tytuł I. i Rozdział II Tytułu III. Ustawy Konstytucyjnéj Królestwa Polskiego, oraz mające z niemi związek przepisy, Statutami Organicznemi i innemi prawami i postanowieniami objête, niemliéj Art. 104, co się tycze X gązát z krwi Cesarsko-Królewskiéj: uznają się odtąd za nieobowiązujące.

Art. 2. Wszelkie inne przepisy teyże Ustawy Konstytucyjnéj, oraz mające z niemi

związek przepisy, Statutami Organicznemi i innemi prawami i postanowieniami objête; utrzymują się w swéj nienaruszonéj mocy, o ile przez Uchwały niniejszego Seymu Nadzwyczajnego zmienionemi lub uchylonemi nie były, i ieszcze zmienionemi lub uchylonemi nie zostaną.

Art. 3. W czasie terażniejszego Bezkrólewia, Rozdziały I. III. i IV. Tytułu III. Ustawy Konstytucyjnéj zawieszają się w swéj mocy, zachowując jednak Artykuły 78, 79, 80 82; równieź aż do wyboru nowego Króla, zawieszają się w swéj mocy wszelkie Artykuły, gdzie osoba Króla i Jego Familja, lub ich prerogatywy są wzmiankowane, a w miejsce tychże wstępują przepisy Artykułami następującemi objête.

Art. 4. Sprawowanie Władzy Królewskiéj Konstytucyjnéj powierzoném zostaje Rządowi Nadzwyczajnemu Królestwa Polskiego, o ile niniejsze prawo ją zakieśla; reszta Władzy takowéj, zostaje przy obu Izbach.

Art. 5. Rząd Narodowy składać się będzie z Prezesa i czterech członków, którzy żadnego urzędu etatowego sprawować, a gdyby byli Senatorami lub członkami Izby Poselskiej, przez czas swego urzędowania, w Izbach zasiadać nie mają. W niebytności Prezesa, zastąpi go członek najwięcej kresek przy wyborze mający. Działania Rządu w komplecie najmniej trzech odbywane, i większością rozstrzygane będą. Jeżeli zażydzie równość głosów, członek najmniej kresek mający wyjść powinien. Gdy Wódz Naczelny stosownie do Art: 9 Ustawy Seymowej z dnia 23 Stycznia r. b. zasiadać będzie w Rządzie, w ówczas w razie równości głosów, wyjść ma również ten członek, który przy wyborze najmniej miał kresek.

Art. 6. Podawanie kandydatów, równie jak wybór prezesa i członków rządu narodowego dopełni się w połączonych izbach w następujący sposób: każdy członek poda naprzód na osobne liście dwie osoby, które na prezesa proponuje; z list tych, dwa najwięcej mający za sobą głosów, będą kandydatami, z których izby podług prawa z dnia 22 stycznia r. b. prezes wybiorą: po wyborze prezesa, następnie każdy z członków poda na liście osobne 4 osoby, które na członków rządu proponuje; z list tych, ośm u najwięcej za sobą mający głosów, będą kandydatami, z których izby, członków rządu wybiorą.

Art. 7. Wszystkie akta publiczne, trybunałów, sądów, i magistratur jakichbądź po dniu 29 listopada 1830 r. zasłałe, wydawane będą w imieniu rządu narodowego co jednak nie ubliża wydanym wż w inném imieniu aktom i wstrokom. Monety i stęple, nosić będą oznaki narodowe, przez rząd wskazane. Prawa i postanowienia, rząd ogłaszać jest obowiązany.

Art. 8. Rząd narodowy rozrządza docho-

dami państwa stosownie do budżetu przez seym zatwierdzić się mającego.

Art. 9. Do traktatów przyjaźni, pomocy, handlu, oraz zaciągania bądź w kraju, bądź za granicą pożyczek, stosownie do potrzeb budżetem wskazanych, rząd narodowy upoważnionym zostanie. Wszelkie inne traktaty, zawierać będzie rząd narodowy; i-cz aby były obowiązującymi, seym je ratyfikować powinien.

Art. 10. Rząd narodowy w razie nieobecności seymu, mianuje zastępcę naczelnego wodza, a zawsze officerów wyższego stopnia, zaczawszy od jenerała brady, na przedstawienie naczelnego wodza. Mianować będzie: ministrów, radzców i referendarzy stanu, prezesów i członków władz naczelnych od kommissy rządowych nieawisłych, prezesów, prokuratorów i sędziów wszystkich sądów, prezesów i kommissarzy wojewódzkich, aientów dyplomatycznych, niemniej wszelkich urzędników administracyjnych włącznie, aż do naczelników wydziałów w kommissyach rządowych; nakoniec urzędników w hierarchii duchownej niższych w stopniu od Biskupa, którzy od nominacyi królewskiej zawiśli. Również ma prawo zatwierdzać wybory rektorów uniwersytetu; zawieszać i odwoływać urzędników odwołalnych: niższych zaś urzędników mianuje rząd przez upoważnione do tego władze.

Art. 11. Seym wybiera Senatorów, z podanych sobie przez Senat w podwojnej liczbie na każde miejsce kandydatów, wybiera również Biskupów i Prezesa główny izby obrachunkowy.

Art. 12. Prawo ułaskawienia, służyć ma rządowi narodowemu, który może darować lub zmniejszyć karę; wyłącza się kara za zbrodnię stanu, która na przedstawienie rzą-

du narodowego, jedynie przez Sejm ułaskawioną być może.

Art. 13. Uzupełniając artykuł 5 ustawy Seymowéy z d. 24 Stycznia 1831 r. o attrubucyach naczelnego wodza, najwyższe klasy krzyża wojskowego nadać rząd narodowy na przedstawienie naczelnego wodza.

Art. 14. Wykonanie praw i postanowień, powierzone będzie stosownie do przedmiotu ministrom: Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego; Sprawiedliwości, Spraw zagranicznych, Spraw wewnętrznych i Policji, Woyny, tudzież Przychodów i Skarbu. Wszelkie postanowienia rządu narodowego, aby miały moc wykonawczą, powinny być podpisane przez prezydującego w rządzie, a kontrasygnowane przez jednego z ministrów, który jest odpowiedzialnym za kontrasygnowane postanowienia. — Ministrowie mają prawo, lub wezwani być mogą przez rząd narodowy, do zasiadania w nim z głosem doradczym.

Niniejszą uchwałę, po nadaniu iéy przez Izbę Senatorską, i Izbę Poselską mocy prawa, zalecamy i rozkazujemy umieścić w dzienniku praw, oraz przesłać do Senatu, kommissy rządowych i wszystkich władz krajowych, a w szczególności zalecamy kommissy rządowéy Sprawiedliwości, prawo niniejsze, jako mające wszelką moc obowiązującą, ogłosić.

Dan w Warszawie 29 Stycznia 1831.

Prezydujący w Senacie

(podp.) X. A. Czartoryski.

Sekretarz Senatu, J. U. Niemcewicz.

Marszałek Izby Poselskiéy,

Wład. Hr. Ostrowski.

Sekretarz Izby Poselskiéy,

Xawery Czarnocki. „

Za zgodność z Oryginałem

X. Czarnocki Dep. Ogr. Stanisław.

Dnia wczorayszego w Izbach połączonych do późnéy nocy odbywały się wybory Członków Rządu Narodowego, Większością głosów wybranemi zostali: Na Prezesa Xiążę Adam Czartoryski, a na Członków: Wincenty Niemojewski, Teodor Morawski, Stanisław Barzykowski i Joachim Lelewel.

Xiążę Naczelnik siły zbrojnéy narodowéy w dniu dzisiejszym wyjechał do wojska.

Seym przesłać ma w imieniu narodu polskiego oświadczenie wdzięczności Lafaiettowi, Lamarquowi i innym deputowanym francuzkim gorliwym przyjaciółom Polaków. — Ma być bity medal na pamiątkę teraźniejszéy rewolucyi polskiéy.

Wartość złota wieziona z Francji do Polski wynosi 16 milionów złotych. Mówią, że Rząd Pruski ten skarb przepuści do Polski.

Od kilku dni rozeszła się wieść, że Wincenty Krasiński jest w Sztokholmie.

(Z Gazet Warszawskich.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

PARYŻ 20 Stycznia — O MANIFEŚCIE POLAKÓW. Głos wielki i szlachetny rozlega się po Europie; jeżeli niema nic piękniejszego pod słońcem jak postawa Polski i bohaterstwo z którem wstępuje w śmiertelną walkę, nigdy żaden lud nie przemówił do innych ludów wyrażeniem szlachetniejszym, tkliszem i zdolnym wzruszyć najszczytniejsze uczucia w sercu człowieka. Co za smutny i opłakany obraz nieszczęść i upokorzeń od lat 15 gnębiących Polskę! Co za prostota, co za umiarkowanie w mowie tych ludzi stojących pomiędzy świeżo odniesionem zwycięstwem a wojną zniszczenia, mającą się w krótkce rozpocząć! Co za szczytna uległość w tym gatunku testamentu uczynionego przez lud gotujący się do śmierci!

Czterdzieści lat niewoli i nędzy nie nadweryżyły narodowego uczucia które uzbroiło Polaków po raz ostatni w 1794 r.; na wygnaniu, pod iarmazem, zawsze myśleli o odzyskaniu swojej oyczyzny; ta słodka i niezachwiana nadzieja pokrzepiała ich w nieszczęściu i pocieszała w niewoli: ona to uzbroiła ramię w nocy 29 Listopada i natchnęła ich tą wymową, odznaczającą się wielkością, heroizmem i smutkiem które wszędzie były wycisną gdzie tylko serca umieją czuć sympatyę dla męstwa i nieszczęścia.

Nie dla siebie to samych tylko przygotowują się do ostatniej walki, czynią to także dla swoich braci łączących w zaborze, dla tej niewdzięcznej Europy, która na nich spokojnie spogląda, a której, nawet przez swój upadek, pragną spóźnić niewolę. Manifest ten będzie nie zniszczonym pomnikiem wielkości, który ma służyć albo za godło ich oswobodzenia lub też za ich nadgrobek; lecz stanie się także pomnikiem wieczny hańby dla ludów bez popędu, dla rządów bez wnętrzości, które z zimną krwią będą przytomnemi na pogrzebie tego szlachetnego narodu. Podział Polski nacechował niezatartą plamą koniec 18go wieku; większa hańba, w cęcy krwi i przekleństw spadnie na głowy ludów, na władców, na wiek w którym pozwolą na zagładę Polski.

(Courier francais)

Oświadczyliśmy się już nieraz z naszą sympatyą dla polskiego narodu i oczekujemy z obawą wypadku walki, która koniecznie musi nastąpić pomiędzy tym zachym i walecznym ludem a Samowładcą całej Rosyji. Lękamy się aby kolos północy niepokonał oporu i niezaprowadził na powrót swojego despotyzmu. Nie wahamy się oświadczyć iż to zdarzenie, które mocno zasmuciłoby Francją, byłoby hasłem do wydania nam

wojny; albowiem Despotyzm jest dosyć przeczorny aby się mógł spodziewać trwałego pokoju w obec zasady istnacej przez najwyższą narodową władzę, zaprowadzoną do kraju tak potężnego jakim jest Francja przez swoje geograficzne położenie, materialne siły i wpływ moralny który wywiera z bliska i zdaleka. Ta prawda powszechnie uznana jest przyczyną małej ufności, którą pomimo wszystkich dyplomatycznych protestacy, natchnąć niemoż-erazniejsze Europy położenie. Trudno uwierzyć że pokój będzie trwałym, a stan ten jest złem rzeczywistym.

Polska zda się chcieć stale bronić swojej wolności i niepodległości; życzymy jej szczerze pomyslnego skutku ię usiłowań; lecz jeśli nie będziemy w stanie dać jej pomocy orężem, możemy przecie niedozwolić Austryi i Prusom niemaszania się w tę sprawę. Tutas to właśnie zastosowya się stanowczo zasada niewdawania się. Polska jest krajem oddzielnym od Rosyji, jest ona w tém samym położeniu co Belgie, i również nie należy się gabinetowi Austryackiemu i Pruskiemu przeznaczać wojsk swoich do Warszawy jak i do Bruxelli. Nie wątpimy iż ministerstwo nasze uważało z tego punktu ten przedmiot, i aby nieumało wkroczenia wojsk austryackich i pruskich do Polski za krok nieprzyjacielski wyrównywiający wypowiedzeniu wojny. Musimy wyznać, iż narodowe we Francji uczucie tyle jest zaigętem niepodległością Polski co i Belgów, a zważmy to dobrze, do tego uczucia, obok wspomnialości, łączy się instykt zachowania naszej niepodległości, pewniejszy nad wszystkie polityczne rachuby. *(Constitu:)*

DODATEK

do Nr 27.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

HAAGA 24 Stycznia. — Dowiadujemy się z Londynu, że będący tamże w nadzwyczajnym zleceniu niderlandzki poseł, baron van Zuylen van Nyevelot wybiera się do odjazdu, albowiem belgijskie interesa wkrótce się ukończą.

Donoszą z Flessyngi, że zaraz po otwarciu wolnej żeglugi na Skaldzie, dwa angielskie okręty wyszły stamtąd pod żagle w górę.

BRUXELLA 23 Stycznia. — Hrabia Aerschot, członek dyplomatycznego komitetu, oświadczył, iż ma kongressowi nadać nader ważnych wiadomości. Poczem odczytał następujące pisma:

1) Do Hrabiego Aerschot.

Bruxella 23 stycznia.

Ponieważ narodowy kongress uznał w swojej mądrości, aby się poradzić rządowi króla Jmci Francyi, którego sposób myślenia i zajęcie interesami Belgów, dobrze jest wiadomy, pośpieszam z udzieleniem dostojnym Panom depeşów odebranych od JW. Hrabiego Sebastiani. (podpisano) Bresson.

2) Do Pana Bresson.

Pariz 21 stycznia.

Mości Pania! Położenie Belgów zwróciło na nowo uwagę J. K. Mci i jego rady. Po dojrzałym rozebaniu wszystkich politycznych pytań ściągających się do tegoż położenia, odebrałem polecenie uwiadomić Pana

dokładnie i bez żadnej ogródki z zamiarami królewskiego rządu. Nieprzyzwoli on nigdy na połączenie Belgów z Francją; nie przwymie korony dla księcia Nemours, chociażby mu ją sam kongress ofiarował. Rząd J. K. Mości uważałby wybór księcia Leuchtenberg za pewien rodzaj kombinacyi zdolny zamieszać spokojność Francyi. Niemyślemy przeszkadzać Belgom w wyborze swojego władcy, lecz używamy praw naszych, oświadczając, iż nieuznamy wyboru księcia Leuchtenberg. Niepodpada wątpliwości że i innemu mocarstwu nie naklonią się do tego uznania; co do nas wzbranianie nasze zasada się na polityce kraiu, który wszystko musi ustąpić, skoro ta niczyich praw nie obraża. Sąsiedztwo z Belgami, zajęcie które jego mieszkańcy wzbudzają w J. K. Mości, życzenie nasze pozostawiania z nimi w ścisłych i niezmiennych stosunkach przyjaźni, wkładają na nas obowiązek oświadczenia się otwarcie względem ludu, który kochamy i szanujemy. Żadna chęć mogąca obrazić księcia Leuchtenberg i jego rodzinę, którą poważamy, niema styczności z tym czynem polityki, rząd królewski pragnie jedynie utrzymać pokój w kraiu i za granicą. Upoważnionym Pan jesteś do urzędowego udzielenia tego zamiaru J. K. Mości z tą otwartością i zręcznością, którą nasz monarcha pragnie zawsze odznaczyć się względem Belgów. Proszę przwiązać zapewnienie i t. d. (podpisano) Horacy Sebastiani.

Za zgodność kopii (podpis:) Bresson.

Liworna 6 Stycznia. — Donoszą z Konstantynopola, że d. 17 Grudnia dowiedziano się w Pera o powstaniu w Polsce i że ta wiadomość sprawiła nader mocne w umysłach wrażenie; Reis-Effendi uwiadomił o tem Sułtana, który się tém bardzo uradował. Mówią już w Pera że Dywan prosić będzie o nowe przedłużenie czasu do wypłaty reszty wynagrodzenia. Zaciągają do wojska w azyatyckich prowincjach, i wszystko nastęrcza pomysł że Turcyja nie pozostanie długo bezczynną.

Listy z Grecyi zwiastują że, na wielu wyspach Archipelagu mieszkańcy tak są zapaleni za Francyzą, iż wielu z nich prosiło aby ich przyłączyć do francuzkiego wojska, w celu walczenia z nieprzyjaciółmi narodu, który im niósł wielką pomoc w ich niedoli.

Złożono na ręce hr. Capodistrias wiele darów, które Grecy przeznaczili dla ofiar w zaszczytnéj lipcowéj rewolucyi. (Consti:)

DONIESIENIA.

Prezes Sądu Appellacyjnego &c.

Stósownie do art: 118 K. C. podaie do publiczney wiadomości iż Trybunał I. Inst. kraiu tutejszego, na powództwo P. Izabelli z Wiżeńskich Massalskiéj w asystencyi i zupoważnieniem męża swego P. Konstantego Massalskiego czyniącéj, wydał w d. 25 Stycznia r. b. wyrok stanowczy, mocą którego stósownie do art: 119 K. C. po upłynieniu roku od wyroku z dnia 12 Listopada r. 1829 nakazującego wyszukiwanie, Piotr Wiżeński, urzędnik zdrowia klasy drugiéj w byłym wojsku Xięstwa Warszawskiego, z Piotra i Reginy z Szmu-krowiczów Wiżeńskich małżonków spółdzony syn, za nieprzytomnego uznany został.

W Krakowie d. 1 Lutego 1831 r.

Nikorowicz.

J. Strożeczki.

Podpisany Notaryusz W. M. Krakowa z okręgiem, na żądanie Sukcessorów ś. p. JW. Józefy z hrabiów Wielopolskich Michałowskiéj, podkómerzyny krakowskiéj i w skutek reskryptu Wys. Tryb: z dnia 3 lutego r. b. ad Nro 395 wydanego, uwiadomia publiczność, iż ruchomości po ś. p. Józefie z hrabiów Wielopolskich Michałowskiéj poz stałe, inwentarzem spisane, mianowicie, suknie, bielizna, futra, zegary, powozy, książki, wina, na Piasku przy Krakowie pod Kapucynami, w pałacu pod L. 139 stojącym, d. 10 lutego i następnych r. b. przez publiczną licytacją, za gotową courant srebrną monetę sprzedane będą.

W Krakowie dnia 4 lutego 1831 r.

Leo Rawicz Pszczyński.

W dniu 8 lutego r. b. 1831 o godzinie 9tėj rano, odbędzie się na gruncie wsi Czernichowa w okręgu wolnego miasta Krakowa w gminie tegoż nazwiska położonéj sprzedaż przez publiczną licytacją krów, i koni furmańskich, po ś. p. Xiędzu Izdorzce Teresińskim kommandarzu czernichowskim pozostałych, a to stósownie do polecenia Trybunału, o czem podpisany ma honor szanowną publiczność zawiadomić.

W Krakowie dnia 4 lutego 1831 r.

Andrzej Jaroszewski Not. Publ.

Komornik sądowy zawiadomia publiczność, iż dnia 8go lutego r. b. o godzinie 9tėj rannéj, w Krakowie przy ulicy Mikołajskiéj pod L. 672 odbędzie się licytacją, mebli porcelanowych machoniem i orzechem fornerowanycch, szkła, porcellany, bielizny, obrusów, serwet, zwierciadeł, fortepiana i t. p.

W Krakowie dnia 3 lutego 1831 r.

Józef Słodkowski K. S.